

# Jezuita w dobie Oświecenia

Data publikacji: 21.01.2014 19:40

Ksiądz Leopold Jan Szersznik, to postać wybitna, godna zapamiętania i uczczenia. Zwłaszcza, że właśnie dziś mija 200-setna rocznica śmierci wybitnego Cieszyńskiego.

□  
- **21 stycznia przed południem 1814 roku ksiądz Leopold Jan Szersznik zdążył jeszcze napisać pismo do biblioteki w Ołomuńcu, w którym zwracał się o przekazanie do jego biblioteki w Cieszynie 50 dupletów i zmarł** – wyjaśnił Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej, podczas wernisażu otwierającego 20 stycznia wystawę „Leopold Jan Szersznik i jego epoka”. O tym, jak i wielu innych wydarzeniach z życia Leopolda Szersznika wspominał później wygłaszający wykład prof. dr. hab. Janusz Spyra.

Nim jednak słuchacze udali się na wykład, mieli okazję wysłuchać dyrektora Książnicy oraz Anny Rusnok, która przygotowała wraz z Krzysztofem Kleczek wystawę, oraz obejrzeć samą wystawę, na której zobaczyć można takie perełki z księgozbioru Leopolda Szersznika, jak choćby rękopis zawierający 516 notatek, w dużej części wypisów z lektur, dotyczących najróżniejszych spraw – od najbliższych, przyziemnych, dotyczących spraw gospodarskich, poprzez przepisy na różne pożyteczne mikstury, jak farby, sztuczne ognie, środek do usuwania śnieży, poprzez zapiski z zakresu geometrii, miernictwa, fizyki, chemii, meteorologii, zapiski o treści demograficzno-statystycznej, notatki o różnych zjawiskach przyrodniczych, geograficznych, odkryciach naukowych, nowinkach technicznych, po informacje o nowościach w dziedzinie sztuki wojennej, bitwach i innych znaczących wydarzeniach. Nie brak w zbiorach Szersznika dzieł literackich autorstwa współczesnych Szersznikowi twórców, i to tak różnych jak Lessing, Kleist, Goldoni, Krasicki czy Macpherson, a także partytur i librett ówczesnych kompozytorów, takich jak Christoph Wilibald Gluck, Joseph Haydn czy Georg Benda.

Dyrektor Książnicy Krzysztof Szelong z radością przywitał na wernisażu licznie przybyłych gości, a szczególnie tych reprezentujących Muzeum Śląska Cieszyńskiego, które, jak podkreślił, podobnie jak książnica, jest spadkobiercą bohatera otwieranej właśnie wystawy. Pokrótce też scharakteryzował postać księdza Leopolda Szersznika, który zmarł jako Jezuita, choć zakon został skasowany jeszcze zanim przyjął święcenia kapłańskie. – **W swych przekonaniach pozostał Jezuitą do końca życia, czemu dowodzi choćby fakt, iż w swoim testamencie zapisał, że w przypadku, gdyby zakon został reaktywowany, cały zgromadzony przez niego majątek ma zostać Towarzystwu Jezusowemu oddany. Jednocześnie ksiądz Szersznik kojarzony bywa, i słusznie, jako reprezentant śląskiego oświecenia. Oświecenia, które kojarzy się przecież z zakwestionowaniem tych zasadniczych norm, jakie obowiązywały w średniowieczu, z wyzwoleniem się nauki z praktyk religijnych, z wszechogarniającym postępowaniem, który zakończył się rewolucją francuską, co rodzi pewien dysonans. Szersznik był człowiekiem z jednej strony przywiązany do Towarzystwa Jezusowego i idei, które przyswiecały współczesnemu, najbardziej konserwatywnemu nurtowi w kościele, jednocześnie był reprezentantem postępu** – wprowadził do tematu omawiania sylwetki księdza Leopolda Szersznika Krzysztof Szelong.

Po wernisażu i zwiedzeniu wystawy chętni mogli wysłuchać wykładu prof. dr hab. Janusza Spiry, który szczegółowo omówił nie tylko fakty z życia Szersznika, ale także umiejscowił je w kontekście historycznym czasów Szersznikowi współczesnych.

Wystawę „Leopold Jan Szersznik i jego epoka” oglądać można w Książnicy Cieszyńskiej do 3 maja od wtorku do piątku w godzinach 8.00 – 18.00, w soboty 9.00 – 15.00.

(indi)

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)